

NRO: 51.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEN 22. SIERPNIA ROKU 1794.

SESSJA RADY NAYWYŻSZEJ
NARODOWEJ.

Dnia 19. Sierpnia.

Prezydencya Obywatela Tadeusza Dem-
bowskiego.

Naywyższy Naczelnik nadesłał dwa listy; w iednym zaleca spieszne wygotowanie kozuchów, mundurów, i innych potrzeb woyskowych; w drugim przyymie nominacją obywatela *Bergonzoniego* do deputacyi rewizyi lazaretów, od Rady ustanowionej.

Czytana była expedycya od deputacyi centralney W. X. Lit: z *Kowna*, pod dnem 15. tego miesiąca datowana, w której zapytuje się deputacya, gdzie ma czynności swoje odbywać. Rada odesłała rzecz tę do Naywyższego Naczelnika; z przelożeniem, iż miasto *Kowno* jest naydogodniejszy do tego zamiaru mieyscem. Iż że i obywatel *Prozor* pełnomocnik dla pedszey komunikacyi tego żąda.

Ob: *Walenty Gorecki* dopraszał się w podanym memoryale, uwolnienia siebie od składu deputacyi centralney W. X. Litt: Rzecz tę zawiesiła Rada, aż do odebrania rezolucyi N. Naczelnika, na powyższą expedycya.

Obywatel *Jerzy Myrsch k.*, komisarz cesarski, podał żądanie, ażeby mu Rada dała kwit z odebranego owsa, żyta i mąk, tudzież innych rekwiizytów, do wydziału żywności dostawionych. O-

świadczyła Rada, że dany już na to wszystko przez komissoryat wydziału żywności dokument, jest dostatecznym.

Komissya porządkowa ziemi *Drohickiej*, pod dnem 13. Sierpnia, przysłała do Rady rapport, że wsie obywatelki *Ogińskiej*, w ziemiach *Drohickiej* i *Liwskiej* leżące, do głównych dóbr *Siedlec* należące, przez lustracyą 1789. roku z woli konstytucyi seymu, w owym czasie odbywanego, do taryfy ziemi *Lukowskiej* przyłączone, i w nią wpisane zostały. Zapytuje się więc komissya *Drohicka*, czy li rzeczzone wsie, pod iurydykcyą komissyi *Lukowskiej* mają zostawać. Wydział porządku przyniósł opinią do odpowiedzi, że pomienione wsie, tak rekrutów piechzych i konnych, iako też prowianty i furazę dostawiać, oraz wszelkie urządzenia władz rządowych, razem z fundum dóbr *Siedlec*, pod iurydykcyą komissyi porządkowey ziemi *Lukowskiej* zostającym, dopełniać są obowiązane; czego komissya ziemi *Lukowskiej* dostrzegać będzie. A komissye ziemi *Drohickiej* i *Liwskiej*, do swoich iurydykcyi rzeczonych wsiów, iako w taryfie *Lukowskiej* będących, zajmować nie mają. Tę opinią Rada przyjęła.

Komissya ziemi *Łomżyńskiej* doniosła, iż na mieysce obywatela *Jana Skarżyńskiego*, podkomorzego *Łomżyńskiego*, od obowiązków komissarza uwolnionego, obywatela *Nikodema Duchnowskiego* wy-

brała. Ten wybór przez Radę został potwierdzony.

Obywatel *Krzucki* doniósł, o złożonej przez siebie kasie w ręce obywatela *xiędza biskupa Ważyńskiego*; przysłałczył oraz rewers od niego na odebraną kwotę. Który to rewers, iako i list, oddany do wydziału skarbu.

Na przełożenie, że w dobrach kolegiaty *Warszawskiej*, *Krupnicko* zwanych, fabryka żelazna znajduje się; zaleciła Rada wydziałowi potrzeb wojskowych, ażeby rzeczoną fabrykę wziął w rekwizycję, i stosowne do użycia iey na potrzeby wojenne rozrządzenia uczynił.

Wydział potrzeb wojskowych doniósł, iż względem zrobienia układu, o fabrykę sukienną obywatela *Prota Potockiego*, doświadcza trudności, z powodu, iż administratorowie do masy tegoż *Prota Potockiego*, iako przez komisyję z zjazdu *Grodzińskiego* pochodzącą wyznaczeni, żadnym legalnym prawem dotąd nie są potwierdzeni. Rada najwyższa narodowa pomienioną troskliwość znosząc, oświadczyła, iż chcąc mieć rezolucyą swoją względem fabryki sukienney iak najprędzey skuteczną, administracyą masy *Prota Potockiego* w osobach, które ią dotąd składały, potwierdza.

Sesya solwowana na dzień 20. Sierpnia, na godzinę 5. po południu.

Excerpt z rapportu Michała Ogińskiego, z Onixt 17. Sierpnia 1794. roku, do najwyższego Naczelnika.

Po pierwszym ataku *Wilna*, miałem sobie oddaną komendę powiatu *Zawileyskiego* i *Brasławskiego*. Dowiedziawszy się, iż w powiat *Wilkomirski* kolumna *Moskiewska* wchodzić zaczęła, tam się udałem, i przymusiłem ią do cofnięcia się w *Kurlandę*, a potem ku *Druu*. Posunąłem się za *Dzwinę*, odezwę do obywateli *Instantskich* uczyniłem i akt powstania pod twoim Naczelnictwem ogłosiłem.

Schwytaliśmy dwóch kuryerów od *Repnina* do *Petersburga* wysłanych. —

Pierwszy z nich jest maiorem, ma order *S. Włodzimierza*, i 600. czer. zł: dawał temu, co go pierwszy schwycił, chcąc być daley przepuszczonym. Drugi jest porucznikiem. *Expedycje* ich bardzo są ważne. Miasto *Dyneburg*, które nam przez kapitulacyą poddać się nie chciało, spalić musiałem.

Excerpt z raportu Generała Maiora Sierakowskiego.

Przyszedszy z kolumną moją do *Berezy*, uzbroilem miejsca mnie potrzebne, oddałem część wojska, złożoną z trzech batalionów piechoty pułku *Chlewińskiego*, z gwardyi konney *Litt*: z bateryą z 6. armat złożoną, pod komendę generała *Grabowskiego*, w celu atakowania brygadiera *Dywowa*; lecz ten zapewne przestrzeżony o moich obrótach, cofnął się: wszakże awangarda iego dopędzona od naszego podjazdu, rozproszoną została, utraciwszy na placu kilkuset ludzi, i dawszy nam w niewolę 13. karabinerów i jednego kozaka. Wyślełem kawaleryą do zabrania, przez nieprzyjaciela zostawionego furazu, który ledwie na 400. furach zabranym być może; wysłałem także kawaleryą do wybrania furazu tam, gdzie nieprzyjaciel wybrać nie zdążył. W tej akcyi mamy zdobytych koni 20.

Dan' w głównej kwaterze obozu pod *Berezą*, dnia 14. Sierpnia 1794. roku.

Karol Sierakowski G. M.

Odezwa do obywateli względem dostawienia niewydaných jeszcze kantonistów.

RADA NAJWYŻSZA NARODOWA.

Już kilkakrotnie czyniła Rada odezwę do obywateli, względem przystawienia kantonistów, tak pieszych iako i konnych. Nie mogła bez smutku odebrać uwiadomienia, iż ci dotąd w niektórych miejscach, nie podług przypadałacej liczby dostarczeni, w niektórych całkiem zatrzymani zostali. Nie spodziewała się Rada być kiedykolwiek w po-

trzebie przypominania i częstego powtarzania współ-ziomkom swoim, że los oyczyny w ich samych ręku złożony, od ich obrony zależy: że ile, czyli przez swoją obojętność, czyli przez nieżyczliwość uskapia sposobów wspólnego ratowania się, tyle na sobie przykłady kar ściągną, gdy ziemia *Polska* z pod przemocy oswobodzoną zostanie; a nierównie więcej narzekani i przekleństw czekać ich będzie, od nayodleglejszych potomków, jeżeliby nieszczęśliwa oyczyna, od własnych opuszczona synów, paść miała lupem spiknionych na zatracenie iey nawet iestestwa naieźdników.

Taka iest przyzłość wasza, obojętni, lękliwi, i nieżyczliwi oyczyny synowie! bo w momentach tych, żadney już między wami różnicy kładź się niegodzi. Z jakichkolwiek pobudek opieszałość wasza pochodzi, jedną i równą nieobywatelstwa i hańby cacha znaczone bydz powinna, skoro równe i iedne skutki zrządzić może.

Byłoby iednak niesprawiedliwością rządu, gdyby na samych tylko gorliwych obywateli, majątki wraz z życiem swym poświęcających, miał spadać cały ciężar wspólney obrony. Jedney oyczyny synowie, na iedney wychowani ziemi, zarówno do iey ocalenia należeć powinni. Kiedy iednych miłość oyczytych swobod wiedzie do ich odzyskania, drugich jeżeli obłąkanych, niech boiaźń kary, jeżeli krnąbrnych i odrodnych, niech kara sama do pełnienia obowiązków doprowadzi.

Dla czego Rada tę ieszcze ostatnią, względem niezwłocznego uzupełnienia liczby kantonistów, gdzieby całkowicie nie byli dostarczeni, a względem całkowitego wydania, gdzieby dotąd wstrzymanemi zostali, wydaie rekwizycyą; i zaleca razem kommissyom porządkowym, ażeby te w ziemiach i powiatach swoich, naykutecznieysze i razem nayspiesznieysze obmyśliły środki: za pomocą których, rzeczeni kantonisci do naybliższych komend wojskowych natychmiast dostawionemi bydzby mogli. Którzyby zaś

z mieszkańców ziemiańskich i mieyskich ninieyszey rekwizycyi przeciwnemi, albo w iey uskutecznieniu opieszalemi się pokazali; do tych każda komissya exekucyą wojskową zsyłać, i przez nią przypadających kantonistów, tudzież w moc kary za nieposłuszeństwo, od każdego rekruta po złt: pol: 100. wiebierać mocna będzie.

Smutną dla siebie Rada uznaje konieczność, iż tam, gdzie sama miłość oyczyny, pobudką stawać się powinna, ostrości kar użyć przymuszona zostaje.

Ale czas już iest, ażeby ci, co własnym widokom dobro ogólne poświęcali bezkarnie, jeżeli nie przez szlachetną chęć powrócenia do cnoty, tedy przez troskliwość o osobiste cierpienie, raz przynajmniey dopełnili to, czego od nich uciśniona oyczyna wymagać ma prawo.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady, dnia 20. miesiąca Sierpnia, 1794. roku.

Ignacy Potocki prezydujący.

Tomasz Czech Rady naywyż: Narodowey Sekretarz.

Excerpt z rapportu sądu kryminalnego xięstwa Mazowieckiego, do wydziału sprawiedliwości w Radzie naywyższey narodowey.

Dnia 18. miesiąca Sierpnia 1794. roku. W sprawie *Benedykta Chęciwskiego* aresztowanego, przeciwko xiędzu *Marcinowi Kraiewskiemu* officyało i *Łomżyńskiemu*, iednomyslnością zapadł wyrok takowy = Gdy xiądz *Kraiewski* dostawiwszy do aresztu *Benedykta Chęciwskiego*, o różne przestępstwa, a szczerólniey o szkodenie osobie xiędza *Kraiewskiego*, obwinionego, na podany do sądu przeszłego składu memoryał, odebrał rezolucyą: aby oddawszy *Chęciwskiego* do więzienia, onego tamże bez rozpoczęcia procesu nie trzymał; potym przez dekret pod dniem 7. miesiąca Czerwca zapadły, wyprowadzenie inkwizycyi na dowód i odwód w przeciągu dwóch tygodni zostało nakazane; w czasie iednak przepisany nieusku-

tecznione; później pod dniem 8. miesiąca Lipca wyrokiem sądowym xiądz *Kraiewski* do dostawienia świadków tak swoich, iako też przez *Chęciewskiego* wymienionych, w tygodniu iednym był obowiązany, czego podobnież co do dostawienia świadków dla *Chęciewskiego* nie uskutecznił; aż nakoniec sąd przez rezolucyą swoję w dniu 26. Lipca przy zawieszeniu wskazania kar za sprzeciwienie się dostawieniu świadków, w przeciągu dni dziesięciu xiędzu *Kraiewskiemu* nakazał, którym wyrokom xiądz *Kraiewski* iawnie sprzeciwił się, i przez trzymanie w areszcie *Chęciewskiego* skarbowi publicznemu wydatek zrzadził; przeto sąd xiędza *Kraiewskiego*, za powyższe sprzeciwienie się, winnym być kar pieniężnych uznał, nakazując: aby xiądz *Kraiewski* dla aresztowanego *Chęciewskiego* na dzień 30. miesiąca Sierpnia, złotych polskich sześćset zapłacił; i na tenże dzień świadków dla *Chęciewskiego* do sądu dostawił, pod karami surowemi pieniężnymi i obojętymi. Agdy nadto z złożonego świadectwa okazało się, że *Benedykt Chęciewski*, przez skarb publiczny żywiony, co xiądz *Kraiewski* swym kosztem dostarczyć był winien; sąd więc (oprócz powinnego zwrocenia expensy za żywienie *Chęciewskiego*), do płacenia na każdy dzień po złotemu iednemu, na żywność dla *Chęciewskiego*, xiędza *Kraiewskiego* obowiązał.

Jaka ludzkość i troskliwość jest rządu względem ieńców woleńnych i wszelkich osób aresztowanych, okazuje urządzenie deputacyi dozorczych, tudzież instrukcy dla intendentów, mających w dozorze swoim ieńców wojskowych tak zdrowych, iako i chorych, od teyże deputacyi przepisane.

Urządzenie deputacyi dozorczych.

Deputacya Dozorcza, chcąc iak najskuteczniej wypełnić obowiązki, sobie przez Radę najwyższą narodową przepisane, i iak najlepszy utrzymać porządek w ułatwieniu swych czynności; ninieyszą dla siebie stanowi wewnętrzną ordynacyą:

1mo. Każdy z wyznaczonych do deputacyi osób, na sefjach codziennie regularnie znajdować się powinien, dla ułatwiania iak nayrychlejszego przychodzących do decyzyi materyy; wyiawszy prawdziwą chorobę, lub usługę publiczną królówą, z obowiązków deputacyi wynikającą pełniący.

2do. Włzystkie materye, iakie pod decyzye deputacyi przychodzić będą, w tym porządku, iakim przychodzą, nieprzestępując, rezolwowane być mają, a to nie schodząc z sefji poty, póki włzystko nie zrezelwuje; chybaby był taki nacisk, któryby możności przechodził granice; w tenczas na następującą sefję decyzyą swoję odłożyć może.

3tio. Dla zachowania więc takowego porządku, aby tak przychodzące materye do rezolucyi, w swym porządku decydowane były, iako też wszelkie decyzye, rezolucye i czynności, były porządnie, tak dla publiczney wiadomości, iako też dla usprawiedliwienia się przed swą zwierzchnością, w protokół wpisywane, i iak nayprędzey ułatwiane; pomiędzy osoby składu swego takową pracę w następującym porządku rozkłada. Do utrzymywania sentencyonarza, w którym przytomność każdego z osób, deputacyą składających, każdy dziennie, prócz doktorów, którzy lubo na sefjach przyprzytomnemi nie będą, iednak przytomność iako poratowaniem zdrowia ieńców i aresztantów zatrudniających się będzie notowana, oraz treść wszelkich decyzyi, iako i rezolucyi wychodzących wypisywana być ma; *Jana Lasockiego* i *Jozefa Gazwińskiego*. Do odbierania wszelkich żądań, rekwizycyi na piśmie przychodzących, onych, podług pierwszości podania, w xięgę wpisową porządnie pod numerami właściwemi wpisywania, i do decyzyi swym porządkiem podawania, których oryginały przy trzymającym xiążkę wpisową zostać powinny, oraz do utrzymania regularnego protokółu wychodzących wszelkich rezolucyi; *Michała Kraiewskiego*.

Reszta w następującym numerze.